



W interesie najmłodszych, a nie urzędników

2021-03-05

W Krakowie kilkaset dzieci przebywa w rodzinnej pieczy zastępczej. Tymczasowi opiekunowie mają obowiązek dbać o to, by najmłodszy nie tracili więzi ze swoją biologiczną rodziną. Samorząd powinien w tym pomagać - organizując dla dzieci i ich biologicznych rodziców odpowiednie miejsce na spotkania. Taką przestrzeń miasto planuje stworzyć na osiedlu Szkolnym 27. Dlaczego warto przybliżyć tę sprawę?

W mediach tradycyjnych i społecznościowych pojawiły się informacje oraz komentarze, które sprawiają, że plany dotyczące zagospodarowania gminnego budynku na osiedlu Szkolnym 27 stały się przedmiotem kontrowersji. Media, opisując działania miasta w tej konkretnej sprawie, akcenty rozłożyły tak, że w rezultacie mieszkańcy zostali pozbawieni rzetelnego oglądu sytuacji. Z artykułów prasowych oraz postów niektórych krakowskich radnych płynie przekaz: „pomieszczenia na osiedlu Szkolnym 27, z których wyrzucana jest (sic!) Krakowska Rzemieślnicza Szkoła Branżowa I Stopnia, zostaną zajęte przez urzędników”.

Cudzystów jest tu konieczny, bo mamy do czynienia z konstrukcją daleką od rzeczywistości. Fakty są bowiem takie: pomieszczenia na osiedlu Szkolnym 27, z których na podstawie wcześniejszego porozumienia z gminą ma do końca sierpnia tego roku szkolnego wyprowadzić się Krakowska Rzemieślnicza Szkoła Branżowa I Stopnia (podmiot prywatny, do czego jeszcze wrócimy), zostaną przez urzędników zagospodarowane na rzecz najmłodszych. Tak - na rzecz dzieci, które pomimo tego, że przebywają w rodzinach zastępczych, powinny pozostawać w kontakcie z biologicznymi rodzicami. Dlaczego? Bo taka więź jest niezbędna, aby umożliwić im powrót do rodziny biologicznej, a taki jest przecież cel instytucji pieczy zastępczej. Miasto ma obowiązek pomóc rodzinom zastępczym w wypełnianiu tej trudniej roli, Co więcej, jest to dla samorządu obowiązek ustawowy.

Na terenie Gminy Miejskiej Kraków w rodzinnej pieczy zastępczej przebywa obecnie ponad 350 małoletnich dzieci. Rodzina zastępcza oraz rodzice biologiczni ustalają pomiędzy sobą długość i częstotliwość kontaktów, tak by dzieci miały możliwość utrzymywania więzi z biologiczną rodziną. W problematycznych przypadkach o realizacji kontaktów decyduje sąd. Czas trwania spotkania to sprawa indywidualna, zależna od specyfiki funkcjonowania zarówno dziecka, jak i rodzica biologicznego. Dobrą praktyką jest - co zresztą podkreślała Najwyższa Izba Kontroli - gdy miasto posiada wydzielone pomieszczenia, przeznaczone do organizacji tego typu spotkań. Chodzi o to, aby wygospodarować miejsce neutralne i przystosowane do potrzeb zarówno rodziców, rodzin zastępczych, jak i małoletnich dzieci, zapewniające bezpieczne warunki, a także niezbędny zakres prywatności i intymności. Aktualne działanie miasta ma właśnie na celu stworzenie przestrzeni, która będzie zapewniać wyższe standardy niż dotychczas użytkowane w tym celu pomieszczenia.

Odpowiednie wymogi spełnia lokal na osiedlu Szkolnym 27 - zajmowany obecnie przez Krakowską Rzemieślniczą Szkołę Branżową I Stopnia, podmiot prywatny prowadzący w tym miejscu działalność oświatową na podstawie umowy najmu. Szkoła mieści się tam zaledwie od 1 września 2019 r. - w sierpniu 2019 r. jej dyrektor podpisał z Centrum Administracyjnym nr 2 umowę najmu jednego z lokali. Umowa



została zawarta na czas określony – jeden rok szkolny. W lutym 2020 r. została przedłużona na kolejny rok szkolny, a więc do 31 sierpnia 2021 roku. Strony uzgodniły wtedy, że najem nie będzie już mógł być prolongowany – i taką klauzulę wpisały do umowy. Przedłużenie najmu na drugi rok miało dać dyrektorowi szkoły czas potrzebny do znalezienia nowej lokalizacji oraz do ewentualnego dostosowania jej do potrzeb placówki. Co więcej, dyrektor szkoły potwierdził, że dodatkowe półtora roku to okres, który na to wystarczy. Podmiot prywatny ma przecież szeroką możliwość wynajmu lokalu na rynku komercyjnym.

Kilka faktów, których zabrakło w mediach

Mieszkańcom należy się sprostowanie informacji, które pojawiły się w artykule Bartosza Dybały „Blisko 160 uczniów będzie musiało przeprowadzić się w nowe miejsce? Szkoła walczy, by pozostać” („Dziennik Polski”, 23.02.2021), oraz opinii krążących w mediach społecznościowych:

1. Umowa najmu lokalu zajmowanego przez Krakowską Rzemieślniczą Szkołę Branżową I Stopnia została zawarta między dyrektorem Centrum Administracyjnego nr 2 (sprawującym trwały zarząd w imieniu miasta) a dyrektorem szkoły. Dochody z wynajmu wpływają na konto Gminy Miejskiej Kraków. Nie jest prawdą, że środki te stanowią dochód Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.
2. Wysokość środków uzyskiwanych przez miasto z tytułu wynajmu lokalu szkole jest niewspółmierne niska do kosztów, jakie miasto musiałoby ponieść, by wynająć na rynku pomieszczenia nadające się do realizacji potrzeb dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej.
3. Powodem zakończenia umowy najmu pomieszczeń zajmowanych przez Krakowską Rzemieślniczą Szkołę Branżową I stopnia nie jest zajęcie ich przez urzędników. Nie zostaną tam rozlokowani ani pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, ani – jak sugeruje – „Dziennik Polski” – pracownicy jednostki Klimat-Energia-Gospodarka Wodna. Ta jednostka funkcjonuje na os. Szkolnym 27 od kwietnia 2020 r. i ten fakt nie miał wpływu ani na liczbę pomieszczeń wynajmowanych przez szkołę, ani na zakończenie umowy najmu.
4. Dyrektor Centrum Administracyjnego nr 2 w piwnicach budynku urządził siłownię o pow. 47,20 m², która jest wykorzystywana przez wszystkich wychowanków przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych funkcjonujących w ramach CA nr 2.
5. Nieco historii: w budynku na osiedlu Szkolnym 27 od 1968 r. funkcjonował Dom Dziecka. W 1995 r. został tam powołany Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych nr 1. W budynku miała też siedzibę Filia Szkoły Podstawowej nr 56. Od 2009 r. funkcjonowała tam Filia nr 2 Gimnazjum nr 59, które istniało do czasu reformy edukacji w 2017 r.